Kto pisał Sikorskiemu przemówienie?

2 grudnia 2011

Choć już samo przemówienie Radosława Sikorskiego w Berlinie wzbudziło wiele kontrowersji, prawdziwą burzę wywołało odkrycie internautów, którzy ustalili, że autorem angielskiej wersji tekstu jest zawodowy pisarz przemówień i były ambasador brytyjski w Polsce.

Po wystąpieniu Radosława Sikorskiego w Berlinie na stronie MSZ umieszczono treść przemówienia w języku polskim i angielskim. Internauci sprawdzili metadane w obu plikach i okazało się, że w polu „autor" angielskiej wersji wystąpienia widnieje nazwisko… Charlesa Crawforda – wieloletniego brytyjskiego zawodowego pisarza przemówień oraz były ambasador w Polsce w latach 2003-2007.

Po skonfrontowaniu metadanych z wersji polskiej oraz angielskiej okazuje się, że plik z polskim tekstem został utworzony we wtorek 29 listopada o godz. 18:38, a w polu autor widnieje „bolimowd". W angielskiej wersji tekstu zamieszczonej na stronie MSZ widnieje data utworzenia 30 lis 2011, godz. 11:51. W polu autor natomiast pojawia się imię byłego brytyjskiego dyplomaty Charlesa Crawforda.

Crawford jest zawodowym dyplomatą, brytyjskim specjalistą ds. Europy wschodniej. Pracował m.in. w ambasadzie brytyjskiej w Moskwie (1993-1996). W latach 2003-2007 był ambasadorem Wlk. Brytanii w Polsce. Po przejściu na emeryturę w 2007 r. Crawford dorabia sobie jako konsultant i spin doktor w dziedzinie dyplomacji.

W związku z zamieszaniem wokół tekstu Sikorskiego Crawford zdementował wszystkie „spiskowe" informacje, a następnie napisał na swojej stronie internetowej, że został poproszony o konsultację przemówienia, i jednocześnie zapewnił, iż jego

autorem z całą pewnością jest Radosław Sikorski.

Wcześniej tak samo zareagowało polskie MSZ, które stwierdziło, że nazwisko Crawforda znalazło się w pliku, bo Radosław Sikorski konsultował z Brytyjczykiem treść przemówienia.

Wyjaśnienia te nie uzasadniają jednak, dlaczego nazwisko Crawforda znalazło się w metadanych dokumentu (obecność takiego podpisu wskazuje raczej, że przemówienie powstało na komputerze angielskiego dyplomaty). A nawet jeśli uznamy tłumaczenia MSZ za prawdziwe, należy zadać pytanie, dlaczego polski minister spraw zagranicznych konsultuje swoje przemówienie z byłym ambasadorem brytyjskim w naszym kraju.

Opracowanie: pł
Na podstawie: niemcy.salon24.pl, charlescrawford.biz, kampanianazywo.pl
Źródło: Niezależna.pl